

## Samorządy powinny wspierać lokalną przedsiębiorczość

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: czwartek, 09, listopad 2017 16:14

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 1432

---

Najwyższa Izba Kontroli zorganizowała panel ekspertów poświęcony wspieraniu przedsiębiorczości przez gminy. Prawo nakłada na samorządy taki obowiązek, ale nie precyzuje, jak należy go realizować. W dodatku ustawodawca nie wyposażył gmin w szczególne środki służące realizacji tego zadania.

Wobec dość ogólnych przepisów praktyka wspierania przedsiębiorczości w poszczególnych samorządach jest różna. Tymczasem tworzenie dla niej korzystnych warunków to jedno z głównych zadań każdej gminy. Samorząd powinien być przyjazny i pomocny biznesowi. Tylko co to oznacza w praktyce?

Kontrolerzy z NIK zapytali o to ekspertów - wybitnych specjalistów w dziedzinie rozwoju przedsiębiorczości. Dyskusja podczas zorganizowanego w Izbie panelu toczyła się wokół pięciu zasadniczych kwestii:

- Jakimi narzędziami wspierania przedsiębiorczości dysponuje gmina?
- Które z tych narzędzi są skuteczne?
- Co przeszkadza w rozwoju lokalnej przedsiębiorczości?
- Czego od samorządu oczekują przedsiębiorcy?
- Czy konieczne jest doprecyzowanie bądź zmiana przepisów?

Panel i rozpoczęta przez NIK kontrola zbiegają się w czasie ze zmianą sposobu myślenia o wspieraniu lokalnej przedsiębiorczości. Zapoczątkowały go amerykańskie badania, które wykazały, że tradycyjne metody wspierania rozwoju biznesu na danym terenie poprzez przyciąganie inwestorów i kapitału z zewnątrz, tworzenie inkubatorów przedsiębiorczości czy parków przemysłowych - niekoniecznie przekładają się na trwałe sukcesy w walce z bezrobociem.

Skuteczniejsze z punktu widzenia lokalnej przedsiębiorczości jest wykorzystywanie zastanego na danym terenie potencjału. - *Zdarza się, że polskie gminy liczące 20 tys. mieszkańców mają nawet ok. 1 tys. aktywnych przedsiębiorców* - podkreśla prof. Jerzy Cieślak z Akademii L. Koźmińskiego. Według niego podstawowe zadanie samorządu powinno polegać na integracji tej grupy i stymulowaniu współpracy pomiędzy poszczególnymi biznesmenami. Warto też wesprzeć bezpośrednio tych, którzy mogą zatrudnić dodatkowo po dwie czy trzy osoby, zmniejszając tym samym bezrobocie na danym terenie. Efekt - choć nie tak spektakularny jak w przypadku przyciągnięcia zewnętrznego inwestora - okazuje się często trwalszy i korzystniejszy dla lokalnej społeczności.

Według prof. Magdaleny Wyrwickiej z Politechniki Poznańskiej gminy szukają jednak tych bardziej mierzalnych i spektakularnych metod, którymi mogłyby pochwalić się przed światem. Tymczasem także ta badaczka nie ma wątpliwości, że podstawą rozwoju przedsiębiorczości jest rozpoznanie potrzeb lokalnego biznesu. Tu z powodzeniem sprawdzają się tzw. narzędzia miękkie. Wystarczy chęć, pomysł i oddelegowanie pracownika, który byłby łącznikiem między urzędem a miejscowymi przedsiębiorcami.

Wyniki panelu zostaną wykorzystane przez NIK w kontroli dotyczącej wspierania przedsiębiorczości przez gminy i przy opracowaniu jej wyników.

Źródło: [www.nik.gov.pl](http://www.nik.gov.pl)